

KRYSTYNA STAWECKA

Lublin

### ANDRZEJ KANON I JEGO POEZJE

Andrzej Kanon (1613-1685), jezuicki poeta i kaznodzieja, był profesorem wymowy związanym z kolegium w Sandomierzu, gdzie trzykrotnie piastował funkcję rektora. Odznaczał się szczególną pracowitością, o czym świadczy wielka ilość różnorodnych utworów, zwłaszcza okolicznościowych, które pisał do późnej starości<sup>1</sup>. Na uwagę zasługuje tu zbiór noszący tytuł *Parentalia*, a napisany po śmierci króla Władysława IV<sup>2</sup>. Składają się nań tzw. *eloquia*, czyli dość wymyślnie od strony metrycznej skonstruowane utwory zawierające pochwały różnych wydarzeń z życia króla, także jego narodzin (*eloquium IV*), sporządzonego z tej okazji horoskopu (*eloquium V*). Wśród opisywanych wydarzeń, głównie politycznych, warto odnotować opis faktu nadania Sarbiewskiemu doktoratu z teologii, co – jak wiadomo – odbyło się w obecności króla, a i nie bez inspiracji Władysława IV. Utwór kończy apostrofa do Sarbiewskiego:

Vide Vatum felicissime Sarbievii  
Cuius annulo Aeternitatis desponseris!  
Habes niveum calculum in hac gemma  
Fidem pectoris obrigente non ora.  
Arctum haud gestaveris annulum  
Quia totius Europae facile capacem.  
Sculptantur alii Principes una gemma  
Nostro non sufficit orbis annulus  
Et adhuc non vinceret Vladislai Theologus,  
Rege sibi, et Sarmatiae, eodem Praesidente?  
(*eloquium XIX*, F 2n.)

---

<sup>1</sup> Zob. J. B r o w n, *Biblioteka Pisarzów T. J.*, Poznań 1862, s.v. *Kanon Andrzej*.

<sup>2</sup> *Parentalia parenti Patriae Vladislao IV Polonorum et Svecorum Regi [...] inter iusta exequiarum persoluta a Cracoviensi Societatis Iesu Collegio dolente lugenteque anno [...] 1649 Cracoviae.*

Uroczystość odbyła się 5 lipca 1636 roku, a zamieszczenie opisu tego wydarzenia wśród głównych etapów życia króla ma swoistą wymowę dla badaczy dziejów sławy Sarbiewskiego.

Najbardziej ambitnym jednakże osiągnięciem literackim Kanona były utwory liryczne, ułożone wedle obowiązującego horacjańskiego wzorca, a więc: *Lyricorum libri IV, Epodon liber unus* – do czego dodano – *et alter poematum continens Lechica admiranda*, (Cracoviae 1643). Oczywiście ów dodatek, tj. *Lechica admiranda* wykraczał już poza horacjańską tradycję. Utwory liryczne Kanona w swej zasadniczej koncepcji też są dalekie od poezji Horacego, nie różnią się bowiem zbytnio od wspomnianych utworów okolicznościowych. Jedyne ich metryka ogranicza się do najczęściej stosowanych miar wierszy Horacego. Kanon dedykował swe wiersze Aleksandrowi Trzebińskiemu, biskupowi przemyskiemu. W liście dedykacyjnym wysławia niezwykły talent adresata, nazywając własne utwory „inerudita pagina”, co stanowi typowy topos listów dedykacyjnych. Oprócz listu dedykacyjnego pochwałą Trzebińskiego poświęcone są jeszcze trzy utwory liryczne: oda związana z inauguracją biskupstwa Trzebińskiego (I, 4), pochwały twórczości poetyckiej biskupa (I, 11), charakterystyka własnej poezji (IV, 27 – *Author de suo Vaticanio*). W odzie sławiącej twórczość biskupa zwraca uwagę zestawienie go z Kochanowskim, a dalej – Cyncerem i Wergiliuszem:

Tu Kochanovi comitante Musa  
Excipis Manes, prohibesque surdis  
Immori vatem tumulis, et alti  
Nocte silenti.

Cuius illustres miseratus umbras  
Aemulo certas revocare cantu,  
Et renascentes animare rapti  
Vatis honores

(s. 31)<sup>3</sup>

A dalej:

Sic et extincto sua rostra vindex  
Tullio reddis, Latioque linguam,  
Reddis et sylvas et amoena magno  
Rura Maroni.

(s. 31)

---

<sup>3</sup> Niestety odsyłacze do tekstu nie mogą być dokładne wobec braku nowoczesnej edycji. Podano tu strony starodruku z roku 1643. Starano się też zachować jego ortografię.

W zbiorze wierszy Kanona wiele miejsca zajmują sprawy zakonu, jego założyciela i jego świętych: *Ad S. Patrem Ignatium e profano militiae Duce, Societatis Iesu Principem* (I, 7), *Ad S. Ignatium* (II, 2), *Divo Ignatio Aurea pietatis Christianae saecula instauranti* (III, 4), *Divo Ignatio auctori Societatis Iesu [...] plausus* (IV, 3). Obok tych utwory w cyklach tematycznych: o generałach zakonu (III, 18-23), których szereg rozpoczyna św. Ignacy – *Primus Societatis Iesu Generalis S. Ignatius* (III, 18); drugi cykl poświęcony jest pierwszym towarzyszom Ignacego (IV, 5-13) i zakończony wierszem zwróconym do świętego założyciela: *Ad D. Ignatium De primis eius novem sociis* (IV, 14). Kolejne utwory sławią różne kategorie zakonnych świętych i zasłużonych. I tak mamy pochwałę całego wieku: *Saeculum Societatis Iesu e sacra Martyrum purpura illustrius* (IV, 15), a następnie *Divis Confessoribus beatum* (IV, 16), *Sacra Interpretum commentatione Eruditum* (IV, 17), następują z kolei ody dedykowane uczonym: *Doctoribus Societatis Iesu* (IV, 18), *Theologis et Philosophis e Societate Iesu* (IV, 19), *Historicis Societatis Iesu* (IV, 20). Oczywiście wiele utworów dedykowano dobrodziejom zakonu, np. Stanisławowi Karnkowskiemu, arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, fundatorowi kolegium jezuickiego w Kaliszu (I, 16), czy Aleksandrowi Trzebińskiemu.

Wśród *Epod* uwagę zwraca *Ode IV: Martyrium et Caedes immanissima Divi Stanislai Episcopi et Martyris celeberrimmi Tutelariorum Regni Poloniae a Boleslao Audaci per summam Barbariem interempti. Carmen votivum*<sup>4</sup>. Długi wiersz, pisany strofą saficką opowiada o męczeństwie świętego, ucieczce i hańbie króla, a kończy się „aktualizującą” prośbą:

Ite nunc mecum citharae potentes  
O Deae vatam: chorum o Sororum  
Et Stanislai Tumulis recentem  
Affundite Maium.

Vivida bustis revocare voce  
Dive si Petrum poteras, Cracaei  
Proroges filo meliorem ductum  
Praesulis aevum,

Vivat extantam meritis senectam,  
Et Ladislao patriaeque carus  
Nomen aeternet, superamque longum  
Differat aulam.

<sup>4</sup> Por. *Rosa Hiberna in Divo martyre Stanislao Antistite Cracoviensi et Poloniae tutelari Idibus ianuariis in lucem poeticam prodeunte [...] a P. Andrea Kanon. Cracoviae 1661*. Tekst dostępny także w *Lucubrationes oratoriae, Cracoviae 1676*, s. 261-283.

Bosphorum donec videat Quirino  
 Redditum Tibri, domitumque Gangem,  
 Et catenatum Latiis reducat  
 Legibus Istrum.

Hic in argento Tibi magne carmen  
 Martyr incido, memoremque voti  
 Proximum sancti latus ad sepulchri  
 Insculpo querelam.

(s. 233)

Prośba wyrażona w sposób dość wymyślny dotyczy, jak widzimy, przede wszystkim długiego życia dla biskupa krakowskiego („Cracaeus praesul”), aż zobaczy zwycięstwo nad Turkami („Bosphorum [...] Quirino redditum Tibri”).

Podobnie strofą saficką napisany jest dalszy utwór, *Ode VI*, sławiący św. Stanisława Kostkę: *Fuga Beati Stanislai Kostka Poloni Societatis Iesu Vienna abeunti*. Z życiorysu świętego wybrano ten jeden moment – ucieczki do Rzymu. Utwór kończy się akcentem maryjnym:

Magna te rerum pelagique praeses  
 Virgo, fraternos inhibens quadrigas  
 Sistet hinc currus, teget hinc patrona  
 Nube patentem.

(s. 237)

Zwraca uwagę określenie pierwsze, tj. „rerum pelagique praeses, Virgo”. Inna oda (VII) poświęcona jest św. Janowi Chrzcicielowi, a może raczej temu świętemu jako patronowi Jana Psarskiego, o czym świadczy tytuł: *Divo Ioanni Baptistae Praecursori Verbi Incarnati consecratum In gratiam Ioannis Psarski e Societate Iesu. Eloquentiae primum, deinde sui Magistrum spiritus Author*. Warto przytoczyć początek wiersza:

Magne, Iordanis nemorumque cultor,  
 Grande qui terris pelagoque misces  
 Nomen, egressus procul eminenti  
 Vertice Reges.

Quidquid humano tumuit superbum  
 Uspiam fastu: vaga quidquid altum  
 Luna suspexit, rutilaque Titan  
 Vidit ab arce.

Diva praecelsi generis propago,  
 Ante clementi Iove nascituro  
 Inditis, celas titulis, et ipsa  
 Nominis umbra.

(s. 238 n.)

„Cultor Iordanis nemorumque” – uroczysty, acz nieco dziwnie brzmiący zwrot wprowadza nas w utwór bardziej panegiryczny niż religijny. Podobnie przedstawiono św. Jana i w epodzie IX, napisanej z okazji podróży po Polsce i Litwie zakonnego wizytatora: *Sancto Incarnati Verbi Prodromo Itinerantium Tutelari Divo Ioanni Pro Incolumitate R. P. Fabritii Bamfo Societatis Iesu per Poloniam et Lituaniam Visitatori Cum ineunte Iunio in maiorem proficisceretur Poloniam Author. E voto*. Kolejny utwór napisany strofą saficką, wprost najeżony mieszaniną pojęć mitologicznych i innych reminiscencji klasycznych, obok kunsztownie wyrażonej prośby o opiekę nad przybyłym wizytatorem, obok jego pochwał zawiera też ukłony pod adresem witających gościa dostojników zakonnych. W podobnie uroczystym, panegirycznym tonie utrzymany jest i trzeci utwór do św. Jana – znów uzasadniony okolicznościową motywacją: *In Pervigilio Divi Ioannis Baptistae Amici nomine in citeriorem Russiam abeuntis Carmen Votivum (Ode XI epod.)*. Księgę epod kończy utwór przypominający swą tematyką wiersz Sarbiewskiego (oda III epod), noszący tytuł *Laus otii religiosi* i będący „palinodią” do epody II Horacego. Oda XIV epod Kanona odnosi się do faktu ukończenia przez poetę studium teologii: *Ad Sacram Religiosi otii aspirat solitudinem. Cum Quadriennis Theologiae curriculo finem imposuisset*. Kanon nie podejmuje współzawodnictwa z Horacym ani też nie naśladuje Sarbiewskiego. Podejmuje jedynie ten sam temat zakonnego *otium*, do którego wraca z radością:

Mentis o fixae statio! beate  
Otii vesper! penetrare fessis!  
Pacis o fidae locus! o quieti  
Lustra recessus!

(w. 17-20, s. 354)

W tematyce pieśni i utworów nazwanych epodami zwraca uwagę brak utworów maryjnych, które stanowią tak mocną pozycję w twórczości innego poety jezuickiego – Alberta Inesa<sup>5</sup>. Dopiero w dołączonym do omawianych utworów *Liber poematum*<sup>6</sup> znajdujemy jako ostatni w zbiorze wiersz *Compedes Marianae seu Virginis Deiparae in sua Mancipia dominatus sub auspiciis Nicolai Danilowicz Regni Poloniae Supremi Thesaurarii Ode*. Utwór pisany jest strofą saficką. Długi i nieciekawym, zawiera silne akcenty panegiryczne skierowane pod adresem polecanych opiece Maryi osób: króla

<sup>5</sup> Por. K. S t a w e c k a, *W kręgu Sarbiewskiego – liryka Alberta Inesa*, „Roczniki Humanistyczne”, 42(1994), z. 3, s. 113-127.

<sup>6</sup> W edycji tej obok *Lechica admiranda* zawarto szereg utworów okolicznościowych.

Władysława, królowej Renaty. Nie brak też wzmianki o papieżu. Podmiot liryczny występuje w znanej z poezji Inesa i innych konwencji niewolnika:

Vatibus iam nunc tuus esse dicar  
 Virgo captivus: tuus esse dicar  
 Municeps, cara tumidus patroni  
 Merce Monilis.

(s. 381)

W tekście utworu wykorzystano frazę „Virgo bisseis redimita stellis” (s. 379), niegdyś tak niepokojącą sumienie Inesa<sup>7</sup>.

*Liber poematum* rozpoczyna się utworem epickim *Fodinae salis*, czyli poematem poświęconym opisowi kopalni w Wieliczce. Jak to zwykle dzieje się u Kanona, utwór napisano z okazji zwiedzania tejże kopalni przez Filipa Lipskiego, kanonika sandomierskiego, co miało miejsce w roku 1641. Inwokacja do Muzy i Feba wprowadza czytelnika w wyraźne naśladownictwo *Eneidy*, np.:

[...] Tu Musa refer, quae numina Regum  
 Insignes probitate viros, tot adire labores  
 Impulerint? tantine animis illustribus ausus!

(s. 274)<sup>8</sup>

Dość ciekawie opowiedziana legenda o św. Kunegundzie (Kindze), budzące grozę opisy podziemia kopalni, zřęcznie nawiązane do podziemnej wędrowki Eneasza:

Est aliquid vidisse Stygem, diversaue nostro  
 Regna adiiŕe die, palpasseque limen Averni  
 Heroum imperiis nos haec in fata vocantum.  
 Mox ego non humilis Procerum volitabo per ora  
 Fabula, materies vatum, Regumque voluptas  
 Et novus Aeneas circumferar ore polono.

(s. 282)

Drugi jak gdyby wątek utworu stanowią żale po śmierci Lipskiego, arcybiskupa gnieźnińskiego, brata kanonika odbywającego ową wycieczkę. Ten drugi wątek powraca też i w zakończeniu utworu. Kolejne *Lechica admiranda* skierowane są ku polskiej ziemi: *Hyems Sarmatica seu hiberni temporis aumbratio prolusionis gratia*, a dalej przechodzi autor do okolicznościowo

<sup>7</sup> Por. S t a w e c k a, dz. cyt., s. 114.

<sup>8</sup> Por. V e r g i l i u s, *Aeneis*, I, 8 nn.

panegirycznych poematów. Pierwszy z nich to *Tropaea et laurus Turcicae quas Polonia de Osmano Bizanti Imperatore Praelio ad Chocimum commisso Triumphans Reportavit VI Non. Sept. Anno Dni 1621*. W opis bitwy wpleciono modlitwę do świętego Stanisława Kostki:

Costule, Sidereae puer unice Matris, avitae  
Siquis adhuc tibi Stirpis amor generisque vetusti  
Supremam Patriae memor amolire ruinam.  
(s. 297)

Reakcja świętego na prośby opisana jest dokładnie. Mamy też osobny utwór dołączony do tego poematu: *B. Stanislaus*<sup>9</sup>. Podobnie utwór *Principi Sigismundo Casimiro Vladislai IV [...] filio Spei publicae Praesagium ad citharam Apollinis decantatum* uzupełniony jest niejako utworem adresowanym do św. Stanisława Kostki – *Ad Beatum Stanislaum Kostka Polonum E Societate Iesu*:

Stanislae recens patrio iubar addite caelo  
Nobilis Arctoi Kostka propago soli  
Haec mea sollicito praesagia perface voto  
Prima Sigismundi cura salusque novi  
(s. 365)

Święty uznany zostaje za patrona polskiej armii:

Te penes est Lechici felix tutela Gradivi  
Te penes imperii iura fidesque sedent.  
(s. 365)

W zakończeniu pojawia się poeta – *cliens*:

Haec, quae Sarmatico dixi pro principe: Prima  
Rite precaturi Vota Clientis habe.  
(s. 366)

Utwór ten, pisany dystychem elegijnym, odbiega nieco w swej koncepcji od wspomnianego poematu *B. Stanislaus*, sławiącego pomoc udzieloną przez świętego w bitwie pod Chocimiem, a progamowo naśladowującego poezje Sta-

---

<sup>9</sup> *Beatus Stanislaus Kostka ex Societate Iesu. Sub tempus Belli Turcici ad Chocimum, supplex pro Polonia conspicitur in aere. Versus Orientem rheda invecus cum Puero Iesu et Virgine Matre Supremam Patriae periclitantis cladem avertente. 10 Octobr. A. Dni 1626. Carmen iuvenile ad Papinii Statii imitationem.*

cjusza – *Carmen iuvenile ad Papinii Statii imitationem*. Owo naśladownictwo Stacjusza sprowadzało się do wyboru heksametru daktylicznego na wzór większości Stacjuszowych *Silvarum l. V i*, oczywiście, do zapożyczeń frazeologicznych także z *Tebaidy*, np. u Kanona czytamy: „Trans Boream Thracasque feros” (s. 305), a u Stacjusza (*Theb.*, 3, 288): „trans Borean Thracasque tuos”. Do naśladownictwa Stacjusza przyznaje się poeta w religijnym utworze opisującym mękę Chrystusa: *Hypotyposis Aerumnarum Patientis Dei Ad Papinii Statii imitationem In gratiam imitatricis poeticae Studiosorum accommodata*. Warto zacytować ekspozycję poematu oraz jego inwokację do Jezusa:

Numinis immanes obitus, Solymasque nocentes  
 Et cladem illius noctis, nocturnaue promam  
 Funera, Pontificum rabiem, vesanaque vulgi  
 Pectora, sacrilegasque manus, tractasque catenas,  
 Attonitos et solis equos, lunaeque laborem  
 Pallentis, scissaque petras, concussaue terrae  
 Viscera, Magdalios gemitus, lamentaque matrum  
 Expediam, flentemque Petrum solabor amico  
 Carmine. Caepitarum finitor maxime rerum  
 Si laudanda precor Iesu haec mihi vota secunda,  
 Atque tuae seriem cladis mihi digere, nam tu  
 Heu memini fueras Tragicae pars maxima caedis.  
 (s. 341 n.)

Jest to jedyny utwór Kanona poświęcony Chrystusowi, podobnie jak omawiane już *Compedes Marianae* – Matce Bożej. Oczywiście występowały postaci Chrystusa i Maryi w innych utworach, np. w *B. Stanislaus*, w którym obok św. Stanisława na pomoc Polakom śpieszy i Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus (s. 305 n.), niemniej poezja religijna Kanona w zdecydowanej większości utworów skierowana jest do świętych, zwłaszcza pochodzących z zakonu jezuitów. Podobnie jak widzieliśmy w odach, zasłużonym uczonym jezuitom i poetom poświęca Kanon jeszcze trzy utwory heksametrem daktylicznym pisane: *Mathematicis Societatis Iesu, Oratoribus e Societate Iesu, Poetis e Societate Iesu* (s. 373). Należałoby wymienić jeszcze kilka utworów okolicznościowych: na zakończenie studium filozofii – *Poema de Philosophici Curriculi Triennio*<sup>10</sup>, na zaślubiny królewskie Władysława IV i Cecylii Renaty – *Caeciliae Renatae plausus nuptialis 1637, Epicedium cesarza Ferdynanda II 1637 roku, In funere Ioannis Alberti [...] et Alexandri Caroli 20 Novembr. 1634* oraz *Funebris elegia* na zgon księcia Aleksandra.

<sup>10</sup> *Poema De Philosophici Curriculi Triennio in gratiam Karnkoviani Societatis Iesu Collegii cum ad ipsas Philosophiae metas constitisset Anno Dni 1637.*



Jak wspomniano na wstępie, Kanon był bardzo płodnym autorem utworów okolicznościowych. Zbiór poezji, który był głównym przedmiotem naszych uwag, potwierdza tę obserwację. Fakt, że poezja Kanona jest zupełnie nieznana, usprawiedliwia zamieszczenie większej ilości cytatów. Wydaje się, że przynajmniej niektóre utwory zasługują na druk, a co za tym idzie – na dokładniejsze omówienie. Dotyczą poważnych wydarzeń z historii Polski, przedstawiają jej „niezwykłość” (*Lechica admiranda*), a fakt, że autor posługuje się wyłącznie językiem łacińskim, pozwala zakładać szerszy krąg potencjalnych czytelników.

#### ANDRZEJ KANON AND HIS POEMS

#### S u m m a r y

The paper brings home to us a generally unknown figure of the Jesuit poet, Andrzej Kanon. Nevertheless, an enormous number of his occasional and panegyric works merit our consideration with respect both to their historical content and their great literary culture. Specifically, it is worth noting his collection of lyrical works, patterned after Horace into four books of odes and one of epodes with enclosed poems *Lechica admiranda* and a group of occasional poems.

*Translated by Jan Kłos*